

PROTOKÓŁ
z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego
Budżetu i Finansów
w dniu 20 lutego 2019 r.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji wg załączonej do prot. listy obecności, Wójt Gminy, radca prawny, radni i sołtysi z terenu gminy.

Tematem posiedzenia zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia diet radnym Rady Gminy Miłki oraz sołtysom.

Józef Dominiuk stwierdził, że nasza rada bazuje na uchwale z 2008 r. w sprawie ustalenia diet radnym rady gminy. Obowiązuje ona z małą poprawką dotyczącą obniżenia diety dla przewodniczącego rady. Dieta w ogólnym nazewnictwie i komentarzach prawnych jest określona jako wyrównanie utraconego wynagrodzenia, bądź zwrot poniesionych kosztów. Ta uchwała nie zadowala mnie i kilku radnych. Powstawały bowiem pewne kontrowersje. Uchwała nie określa np. wysokości diety dla wiceprzewodniczącego w przypadku nieobecności przewodniczącego. Nie zostały uregulowane kwestie wypłaty diet w przypadku zakończenia pełnienia mandatu w trakcie miesiąca. Stąd też został opracowany projekt uchwały, który reguluje te kwestie (mat. w zał. do prot.). Należy uzależnić wysokość diet od członkostwa w komisji lub komisjach. Słowo dieta jest szeroko omawiane w komentarzach. Dieta stanowi wyrównanie utraconego wynagrodzenia. Dieta nie stanowi wynagrodzenia za pracę. Gmina wypłaca diety radnym, rekompensując tym samym wydatki, które ponieśliśmy w związku z przyjazdem na sesję. Nie można mówić, że ja nie przyjechałem, ale dieta należy mi się. Zróżnicowanie diet, w mojej opinii i kilku radnych jest w pełni uzasadnione. Przygotowany projekt uchwały reguluje także kwestię zastępstwa podczas nieobecności przewodniczącego zarówno rady, jak i komisji. Uchwała zakłada również potrącanie określonej części diety w przypadku nieobecności radnego na sesji lub komisji, jednak nie więcej niż wysokość 80% diety. W projekcie uchwały zastosowano potrącenia rzędu 150 zł za nieobecność na komisji oraz 200 zł za nieobecność na sesji. Projekt reguluje też diety sołtysów. Obecna dieta jest bardzo niska (100 zł miesięcznie). Analizując tamtą uchwałę stwierdziliśmy, że tam są zasadnie wypłacane pieniądze. Chciałbym wprowadzić taką dyscyplinę, zgodną z prawem, żeby diety radnych były wypłacane w sposób logiczny i prawny, a zaoszczędzone w ten sposób środki przeznaczyć na diety sołtysów (200 zł miesięcznie). Opieram się na przepisie statutowym, że aby komukolwiek dać pieniądze, trzeba znaleźć źródło finansowania. Taką uchwałę z kilkoma radnymi przygotowałem, wcześniej posilkując się opinią prawną. Twierdzę, że nie ma w uchwale punktu, który by wykraczał poza moje obowiązki. Wychodzę z założenia, że o ile mamy zawiadywać pieniędzmi gminy, to musimy ich pilnować.

Mam przygotowaną statystykę nieobecności radnych na posiedzeniach za 2017 r. - w ciągu roku 39 osób było nieobecnych na posiedzeniach komisji i 59 na sesjach. Przy obowiązujących potrąceniach po 100 zł (w przypadku nieobecności nieusprawiedliwionej) dałoby to kwotę ok. 8 tys zł.

Sołtys miejscowości Konopki Wielkie – Mariusz Supiński zaproponował, by sołtysi nie otrzymywali prowizji za zebrane podatki, a w zamian za to otrzymywali wyższe diety. Przewodnicząca Komisji poinformowała, że podatki w 2018 r. wpłacano na konto w kwocie - 1 143 685 zł, natomiast w drodze inkaso w kwocie 244 000 zł.

Józef Dominiuk powiedział, że o tym temacie sołtysi powinni rozmawiać na kolejnym posiedzeniu Komisji.

Barbara Tech poinformowała, że na dzień dzisiejszy inkaso sołeckie wynosi 6% od pobranych kwot podatków. Może warto się zastanowić nad zróżnicowaniem wysokości inkaso w zależności od specyfiki danego sołectwa. Sołtysi z dużych miejscowości mają również więcej pracy w związku z wydatkowaniem funduszu sołeckiego.

Wójt poinformowała, że różnicowanie stawek inkaso jest niezgodne z prawem, na co wskazywała Regionalna Izba Obrachunkowa.

Następnie powrócono do tematu diet radnych. Tomasz Gujda poinformował, że pojawił się drugi projekt uchwały w sprawie diet, przygotowany przez grupę radnych (wersja II w zał. do prot.). Nie ulega wątpliwości, że należało uregulować kwestię wypłaty diet w przypadku zaprzestania pełnienia mandatu w trakcie miesiąca. Proponujemy pozostawić stawki diet radnych na dotychczasowym poziomie, mimo że są to jedne z niższych stawek w okolicy. Proponujemy zwiększyć dietę sołtysom do kwoty 200 zł. Należy pamiętać, że dieta jest uprawnieniem,

a nie obowiązkiem. Jeżeli ktoś uważa, że ma zbyt wysoką dietę, to może jej nie pobierać lub przeznaczyć na szczytny cel. Ocenianie pracy radnych po udziale w sesji jest krzywdzące. Oceny naszej pracy mogą dokonać wyborcy. Praca radnego nie ogranicza się tylko do uczestnictwa w sesjach. Projekt uchwały zakłada potrącenia diet w przypadku nieobecności na sesji lub komisji. Wysokość potrąceń jest taka sama jak w okolicznych gminach (10 % diety za nieobecność podczas sesji i 5% za nieobecność podczas komisji)

Następnie Tomasz Gujda rozdał zebrany projekt uchwały (wersja II).

Marta Ciż poinformowała, że na szkoleniu uzyskała informację, że zwiększanie wysokości diety dla wiceprzewodniczącego, w przypadku nieobecności przewodniczącego jest niezgodne z prawem.

Mecenas powiedział, że ustna odpowiedź na zadane pytanie jest zawsze obarczona ryzykiem błędu. Uważam za nieprofesjonalne ocenianie dokumentu bez zapoznania się z nim. Stąd też dziwi mnie jednoznaczna odpowiedź szkolącego. Dieta ma rekompensować utracone zarobki, wiadomym jest, że w przypadku braku przewodniczącego jego zadania wypełnia zastępca i ma ich więcej niż zwykle. W mojej ocenie zapis w uchwale w wersji I jest zgodny z prawem.

Górski Dariusz powiedział, że art. 25 ustawy o samorządzie gminnym stanowi, iż „na zasadach ustalonych przez radę gminy radnemu przysługują diety oraz zwrot kosztów podróży służbowych. Rada gminy przy ustalaniu wysokości diet radnych bierze pod uwagę funkcje pełnione przez radnego”. Jedyne ograniczenie co do diet dotyczy ich wysokości. Dieta radnego nie może przekraczać 1342 zł. Skoro mamy dwa projekty to powinniśmy nad nimi pracować – poprzez głosowanie lub dyskusję.

Józef Dominiuk powiedział, że jest za wprowadzeniem kodeksu etycznego, który mówi, że radni kierują się gospodarnością i przestrzeganiem dyscypliny budżetowej. Powiedźcie jak chcecie przestrzegać tej dyscypliny, skoro chcecie przypuścić dostawać pieniądze, które wam się nie należą. Dieta stanowi wyrównanie utraconego wynagrodzenia. O ile radnego nie było na posiedzeniu, to nie powinien za to brać pieniędzy. Barbara Tech zapytała czy radny ponosi wydatki tylko z przyjazdem na sesję, czy też w związku z pracą w terenie.

Tomasz Gujda dodał, że jeżeli już mamy obniżać wypłaty to wszystkim. Proszę się zastanowić nad wynagrodzeniem Wójta.

Wójt wyjaśniła, że wynagrodzenie wójta ustalała rada gminy. Nie byłam obecna podczas ustalania mojego wynagrodzenia.

Józef Dominiuk powiedział, że pracę Wójta weryfikują wyborcy. Ponadto przez 4 lata nasza Wójt miała najniższe pobory w powiecie. O ile w wyborach, tak duży procent mieszkańców wypowiedział się za wyborem Wójta, to ... Nie będę poruszał kwestii jakie pobory miał poprzedni władarz i jak często były one podwyższane. W mojej ocenie 4 lata takiej posuchy dobrze widzianej przez społeczeństwo, uważam że podwyżka była uzasadniona. Nie była to tylko moja decyzja, gdyż mój głos stanowi 1/15. Marta Ciż odniosła się do nieobecności radnych na posiedzeniach – na szkoleniu wskazywano, że jeśli radny nie uczestniczy w posiedzeniu, powinien mieć potrąconą część diety. W statucie gminy nie powinno być zapisów dotyczących usprawiedliwień nieobecności. Stąd też są odpowiednie zapisy w projekcie uchwały (wersja II). Projekt uchwały otrzymał również mecenas.

Radca prawny zauważył, że zarówno w jednym, jak i drugim projekcie uchwały nie ma mowy o usprawiedliwianiu nieobecności. Usprawiedliwianie nieobecności na sesji jest nieuzasadnione. Zgadza się ze stanowiskiem, że jeżeli radny nie uczestniczy w posiedzeniu, to nie powinien otrzymywać części diety. Zapisy jednego i drugiego projektu uchwały pod tym kątem są prawidłowe. Jeśli chodzi o statut – statut nie mówi o tym, że radny ma usprawiedliwić nieobecność z uwagi na kwestię diet. Usprawiedliwienie ma służyć temu, żeby podać informację np. dla wyborców dlaczego radny nie uczestniczył w danym posiedzeniu. Chodzi o ocenę wykonywania przez niego mandatu, a nie o kwestie finansowe.

Tomasz Gujda dodał, że oceny pracy radnego dokonują wyborcy, a nie np. przewodniczący.

Barbara Tech powiedziała, że I projekt uchwały stanowi, iż radny, nie będący członkiem komisji będzie otrzymywał dietę w wysokości 250 zł. Chciałam zapisać się do dwóch komisji, jednak nie wybrano mnie do żadnej. Czy jest segregacja radnych? Dieta ma wynosić 250 zł tylko dlatego, że nie jestem członkiem żadnej komisji? W grudniu 2018 r. miały miejsce trzy sesje. Jak ta dieta (250 zł) ma się do tego, że byłam na każdej sesji. Jaki jest to zwrot kosztów mojej podróży i utraconych zarobków? Jestem radną 4 miejscowości, w którym bywam. Jestem kolejną kadencją radną i takiej rady jeszcze nie widziałam.

Mecenas wyjaśnił, że członkostwo w komisji jest uprawnieniem radnego. Od rady zależy czy dany radny będzie w komisji czy też nie. Nie jesteśmy w stanie zagwarantować, żeby radny był członkiem jakiegokolwiek komisji. Jeżeli chodzi o wysokość diety, to należy mieć na uwadze fakt, że funkcja radnego jest funkcją społeczną.

Barbara Tech zaznaczyła, że ustawa o samorządzie gminnym stanowi, że dieta należy się każdemu radnemu.

Andrzej Idek przypomniał, że wraz z radną Tech kandydowali do poszczególnych komisji, jednak nie zostaliśmy wybrani. Teraz z kolei próbuje się nas za to dodatkowo ukarać (obniżając dietę). Głównym prowodyrem tej sytuacji był przewodniczący rady, byliśmy niewygodni dla niego.

Józef Dominiuk poprosił, by wstrzymać się z takim osądem, jest to naruszenie moich dóbr osobistych. O ile radny ma dowody, to proszę bardzo, o ile nie - to możemy w sądzie się spotkać. Nie życzę sobie takich impertynencji z Pana strony. Drugi raz mam na temat Pana opinię w kwestii wyrażania za dużo, z tego tytułu, że nie ma Pan świadomości kiedy można mieć konflikt prawny.

Jeśli chodzi o komisje – są jeszcze wolne miejsca w dwóch komisjach. Patrzycie tylko w ten sposób "ile stracę", "jak dojadę na komisję". Dieta jest ustanawiana proporcjonalnie. Obecnie odbywają się dwie komisje i jedna sesja w miesiącu, przy diecie 450 zł. Jeśli nie jestem na posiedzeniu, to mniej więcej 1/3 tych pieniędzy powinienem stracić. Na podstawie I wersji projektu uchwały radny traci 1/3 diety, a wasz projekt zakłada obniżkę diety o 5%.

Barbara Tech powiedziała, że przewodniczący jest przedstawicielem całej rady, nie może zatem dzielić radnych na „my” i „wy”. Wybory dawno się już skończyły. Jesteśmy taką małą gminą, a cały czas się dzielimy. Czy tak dalej będziemy walczyć? Jestem radną czwartą kadencję. Jeszcze się z czymś takim nie spotkałam. Mieliśmy różne problemy, różne zdania, ale rozmawialiśmy.

Józef Dominiuk zaznaczył, że przez obowiązującą uchwałę gmina traci środki, w ciągu roku 8 tys zł, stosując nową uchwałę będzie to 16 tys zł.

Mecenas zauważył, że główny temat sporu tj. kwestia nieobecności i ich usprawiedliwień został rozstrzygnięty.

Tomasz Dorbach zwrócił uwagę, że I wersja uchwały jest za bardzo uszczegółowiona, rozbudowana. Jeden i drugi projekt uchwały zakłada podwyżkę diet sołtysom (ze 100 zł do 200 zł).

Jacek Cimochowski powiedział, że zdarzały się przypadki, że część radnych nie była członkami żadnej komisji. Sytuacje takie są wynikiem demokratycznych wyborów.

Barbara Tech zaznaczyła, że w statucie można zwiększyć ilość członków w poszczególnych komisjach. Józef Dominiuk powiedział, że prawo tworzy się nie tylko na dziś, ale i na przyszłość. Obniżki diet jakiego zakłada II projekt uchwały są znikome. Może dojść do takiej sytuacji, że radny nie będzie uczestniczył w pracach rady i komisji, a będzie pobierał dietę. Potrącenia powinny być proporcjonalne do nieobecności.

Marta Ciż powiedziała, że w poprzedniej kadencji była członkiem komisji rewizyjnej. Czasami zdarzało się, że komisja spotykała się często, a czasami zdarzało się, że nie było posiedzeń.

Tomasz Dorbach zaproponował, by powrócono do tematu diet dla sołtysów.

Wójt przypomniała, że budżet na ten rok został uchwalony. Jestem zdania, że sołtysi za mało zarabiają, jednak planując podwyżkę diet, radni powinni wskazać skąd mają się znaleźć środki na ten cel.

Tomasz Dorbach zauważył, że podwyżka diet sołtysów o 100 zł, skutkuje zwiększeniem budżetu o 21 600 zł.

Wójt powiedziała, że podwyżka o 100 zł stanowi niezbędne minimum. Jeśli radni chcą mówić o większych kwotach, to należy zabezpieczyć środki na ten cel. Faktem jest, że funkcja sołtysa jest ciężką pracą, związaną m.in. z wydatkowaniem funduszu sołeckiego. Tomasz Gujda zwrócił uwagę, że można podnieść stawkę inkaso dla sołtysów. Wójt dodała, że część sołtysów nie jest zainteresowanych poborem podatków.

Józef Dominiuk stwierdził, że II projekt uchwały w sprawie diet został „rzucony” i należy się z nim dogłębnie zapoznać.

Wójt wyjaśniła, że prawnik nie wypowiedział się w kwestii uchwały, gdyż otrzymał ją dzisiaj, w ostatniej chwili. Tomasz Gujda zaznaczył, że podstawa prawna jest taka sama jak w I wersji uchwały. Tomasz Dorbach dodał, że II wersja uchwały reguluje kwestie nieobecności, utraty mandatu w trakcie miesiąca.

Józef Dominiuk powiedział, że proponuje, aby głosowanie nad projektem uchwały odbyło się na kolejnym posiedzeniu, kiedy to zapoznamy się z II wersją uchwały.

Andrzej Idek powiedział, że po to się dziś spotkaliśmy, aby głosować nad uchwałą.

Następnie Przewodnicząca poddała pod głosowanie oba projekty uchwał w sprawie diet, nad którymi rozmawiano.

„Za” I projektem uchwały głosowało 3 radnych,

„przeciw” - 9,

głosy „wstrzymujące się” - 2 (wykaz imiennych głosowań stanowi zał. do prot.).

Józef Dominiuk poinformował, że w tym projekcie nie ma nic niezgodnego z prawem. Grupa 100 obywateli może wystąpić z projektem uchwały. Czy wówczas też im powiecie, że należą się Wam te pieniądze? Czy powiecie im, że Wam się należą pieniądze za nieobecności albo minimalne potrącenia z diet, które są nieadekwatne do całokształtu wykonanej pracy?

Chciałbym jeszcze raz wrócić do kodeksu etycznego. Macie bronić pieniędzy w gminie, żeby nie były wydawane niezasadnie. O to Was proszę.

Następnie Przewodnicząca poddała pod głosowanie II projekt uchwały w sprawie diet.

„Za” II projektem uchwały głosowało 10 radnych,

„przeciw” - 1,

głosy „wstrzymujące się” - 3.

Następnie zarządzono 10 minutową przerwę.

Po przerwie powrócono do porządku obrad.

Po przerwie obrady opuścił radny Chmielewski Przemysław.

Jacek Cimochoowski wskazał, że należałoby zmniejszyć diety dla osób niebędących członkami żadnej komisji.

Barbara Tech zadeklarowała, że zgłosi się do Komisji Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki. Jednak należy pamiętać, że radnych nie można segregować.

Jacek Cimochoowski powiedział, że może się zdarzyć, że radny zrezygnuje z członkostwa w komisji w trakcie kadencji.

Przewodnicząca poddała pod głosowanie zaopiniowanie przez Komisję uchwały w sprawie diet (wersja II). Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (wykaz imiennych głosowań stanowi zał. do prot.).

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodnicząca zamknęła posiedzenie Komisji w dniu 20 lutego 2019 r.

Prot. Justyna Leszczyńska – Boruch

Przewodnicząca Komisji

Izabela Puka